

Alicja w krainie zieleni

Wczoraj byłam dziewczynką
Z kwiatkiem wpiętym we włosy
Nie przerażały mnie dziwne
Maszyny i kamienne anioły
W godzinę po zrobieniu pierwszego
Bukietu kwiatów wypiłam z nich nektar
I przeobraziłam się w pięknego motyla
Poczułam delikatny dotyk na swoim skrzydle
Teraz jestem jednym z pierwiastków ogrodu
Usiadłam na drzewie z błyszczącymi listkami
Po chwili stwierdziłam iż jestem tak samo zielona jak one
Jestem listkiem
Codziennie wygrzewam plecy na słońcu
Od czasu do czasu dając przejść po sobie zabłąkanej
Gąsienicy
W czasie wielkiej ulewy przeobraziłam się
W komara
Z iście wampirycznymi zamiarami wylatywałam
Na nocne łowy w poszukiwaniu życia
Moje komarze życie znalazło ujście w żywocie ludzkim
Aż do dziś kiedy
...
Jestem kobietą z garbem wspomnień z wczoraj
Przerażają mnie maszyny i kamienne anioły
Patrzę na drzewa motyle ptaki
I widzę siebie z kwiatkiem wpiętym we włosy
Po drugiej stronie lustra
Tej zielonej

Anna Czarniecka